



Papież Franciszek

Pozwólm, aby radosne zadziwienie Niedzieli Wielkanocnej przeniknęło nasze myśli, spojrzenia, postawy, gesty i słowa. Niech to nie będzie tylko makijaż! Niech pochodzi z wnętrza, z serca zanurzonego w źródle tej radości, podobnie jak serce Marii Magdaleny, która płakała z powodu utraty swego Pana i nie mogła uwierzyć własnym oczom widząc Go zmartwychwstałego.

Ten, kto doświadczy tego, staje się świadkiem Zmartwychwstania, ponieważ w pewnym sensie sam zmartwychwstał. Wtedy staje się zdolnym wnosić „promień” światła Zmartwychwstałego w różne ludzkie sytuacje: w te szczęśliwe, czyniąc je jeszcze piękniejszymi i zachowując je od egoizmu; oraz w bolesne ludzkie wydarzenia, przynosząc spokój i nadzieję.

Dobrze w tym tygodniu pomyśleć o radości Maryi, Matki Jezusa. Tak jak Jej ból był wewnętrzny, aż do przebicia Jej duszy, tak samo Jej radość była głęboka i intymna, a Uczniowie mogli z niej zaczerpnąć. Maryja przeszła przez doświadczenie Śmierci i Zmartwychwstania Syna, na które patrzyła w wierze jako na wyraz najwyższej miłości Boga, i Jej serce stało się źródłem pokoju, pocieszenia, nadziei, miłosierdzia.

Regina Coeli z Ojcem Świętym Franciszkiem, 20.04.2014 †



Abp Tadeusz Kondrusiewicz

Wierzmy nie dlatego, że możemy przez to coś udowodnić, lecz dlatego, że to zostało objawione przez Boga. Wiara jest darem Bożym, i to, co w nim jest dane do uwierzenia, jest prawdziwe, ponieważ Bóg nie może kłamać. W przeciwnym wypadku On nie byłby Bogiem. Wiara chrześcijańska opiera się też na wydarzeniach, które miały miejsce i są poświadczone przez wiarygodnych świadków. W tym sensie wiara w Zmartwychwstanie Chrystusa opiera się na faktach historycznych. Chociaż nie było bezpośrednich świadków Jego Zmartwychwstania, to znaczy nie widziano samego Zmartwychwstania, lecz wielu widziało Go Zmartwychwstałym.

Słowo dla Życia (69)

Wpisany przez Редакцыя
25.04.2014 00:00

Takiego świadectwa wystarczy dla naszej wiary.

Fragment homilii podczas Mszy św. w Poniedziałek Wielkanocny 21. 04. 2014 r.